

**TYGODNIK  
POWSZECHNY**

Nr 15/2014

Dodatek przygotowany  
we współpracy z CIDSE  
– koalicją katolickich  
organizacji rozwojowych

# Wiara i zmiany klimatu

**Z**adna cywilizacja przed naszą nie była w stanie podnieść poziomu oceanów, stopić lodów Grenlandii, doprowadzić do wymierania gatunków czy osłabiania prądów morskich. Nikt przed nami nie był tak potężny.

Jednak wraz z siłą powinna rosnąć odpowiedzialność.

Zmiany klimatu to przede wszystkim los dotkniętych nimi ludzi. Globalny charakter zmian klimatycznych wiąże tak odległe wydarzenia jak kupno dużego samochodu i znikające na oceanie wyspiarskie państwa czy niechęć do oszczędzania energii w naszych domach i katastrofalne susze w subsaharyjskiej Afryce.

Za zmiany klimatu płacą głównie ci, którzy z ich wywołaniem nie mieli nic wspólnego: ludzie z najbiedniejszych i najbardziej zaniedbanych rejonów. Wraz z CIDSE rozpoczynamy trzyciesięciowy cykl „Wiara i zmiany klimatu”, przedstawiający nasz stosunek do zmian klimatu i naszą za nie odpowiedzialność.

## Część 1

Redakcja:  
Piotr Siergiej  
Tłumaczenia:  
Piotr Krasnowolski

**CIDSE**   
[www.cidse.org](http://www.cidse.org)

# Organizacje katolickie zjednoczone w trosce o stworzenie

**Współpraca Kościoła katolickiego z organizacjami świeckimi CIDSE i Caritas trwa już prawie 50 lat. Pomoc ludziom najuboższym, zwiększanie ich szans na godne życie i otrzymanie odpowiedniej edukacji nie jest jednak łatwym zadaniem.**

**P**omimo niewątpliwych sukcesów, współczesny świat mierzy się z problemami, które wzywają do działania nie tylko katolików, ale wszystkich ludzi dobrej woli. Wzrost ekonomiczny przyczynia się zarówno do nierówności i wykluczenia wielu grup społecznych, jak i pogorszenia zaopatrzenia w żywność. Paradigmat wzrostu gospodarczego i związanej z nim polityki zamiast redukować – powiększa napięcia społeczne, problemy finansowe i środowiskowe. Mamy przed sobą nowe wielkie wyzwanie: zmianę spojrzenia na całokształt zagadnienia, którym jest „rozwój gospodarczy”.

By tego dokonać, musimy dobrze zrozumieć mechanizm, w którym wzrost gospodarczy prowadzi do wzrostu niesprawiedliwości społecznej. Jednym z jego najważniejszych przejawów jest nasz wpływ na zachodzące zmiany klimatu. Nasz styl życia stanowi bezpośrednie zagrożenie dla ludzkości, a jego skutki dotyczą zwłaszcza najuboższych mieszkańców krajów rozwijających się, którzy w niewielkim stopniu przyczynili się do powstania problemu. Przekonanie o możliwości utrzymania ciągłego wzrostu gospodarczego poprzez nadmierne zużycie paliw kopalnych prowadzi do zawłaszczania wspólnego dobra, jakim jest środowisko naturalne. Budzi to wielki niepokój wśród organizacji katolickich.

Jak zauważył papież w adhortacji „*Evangelii gaudium*” (188): „Kościół (...) wsłuchuje się w wołanie o sprawiedliwość i ze wszystkich sił chce na nie odpowiedzieć. W tym kontekście można zrozumieć polecenie Jezusa skierowane do uczniów: »Wy dajcie im jeść!« (Mk 6, 37), oznacza to zarówno współpracę w rozwiązywaniu strukturalnych przyczyn ubóstwa i promowaniu integralnego rozwoju ubogich (...). Słowo »solidarność« (...) oznacza o wiele więcej niż sporadyczny gest hojności. Wymaga uformowania nowej mentalności, kierującej się pojęciami wspólnoty, prymatu życia wszystkich wobec przywłaszczenia dóbr przez nielicznych”.

Przykładem państwa, w którym zmiany klimatu już doprowadziły do poważnego kryzysu żywnościowego, jest Bangladesz. Podnoszący się poziom oceanu zalewa tereny uprawne, prowadząc do wzrostu zasolenia gleby, nienadającej się już z tego powodu pod uprawy. Bp Gomes z Bangladeszu potwierdził te fakty na konferencji CIDSE, Caritas oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w listopadzie ubiegłego roku.

Wymóg poniesienia historycznej odpowiedzialności krajów rozwiniętych za zmiany klimatu oraz pilną potrzebę zaradzenia im, tak by bezbronni mogli sprostać ich skutkom, słycać w słowach papieża Franciszka również zawartych w „*Evangelii gau-*

*dium*” (2 i 53): „Kiedy życie wewnętrzne zamyka się we własnych interesach, nie ma już miejsca dla innych, nie liczą się ubodzy” i „dzisiaj musimy powiedzieć »nie« dla ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej. Ta ekonomia zabija”.

Potrzebujemy idei sprawiedliwości klimatycznej oraz rezygnacji z modelu, w którym zaspokajanie nowych potrzeb prowadzi do coraz większej nierówności społecznej i fundamentalnych zmian w środowisku. W świecie, w którym tak niewielu ma w garści tak dużo, musimy na nowo przemyśleć dominujące modele gospodarki, by wszyscy mogli wieść godne życie, i żeby zachować zasoby naturalne dla przyszłych pokoleń.

W dążeniu do budowy bardziej sprawiedliwego świata nasze organizacje współpracowały ze sobą podczas Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu w Warszawie w 2013 r. Niniejsza seria artykułów ukazuje różne poglądy wyrażane w kwestii sprawiedliwości klimatycznej z punktu widzenia wiary i katolicyzmu. Mamy nadzieję, że ich lektura zachęci czytelników „Tygodnika Powszechnego” do świeżego spojrzenia na kwestię odpowiedzialności za naszą planetę. ☒

BERND NILLES – sekretarz generalny CIDSE  
KS. MARIAN SUBOCZ – dyrektor Caritas Polska  
KS. PROF. STANISŁAW DZIEKOŃSKI – rektor UKSW w Warszawie

## CIDSE – cele i zadania

CIDSE to międzynarodowe zrzeszenie katolickich agencji rozwoju współpracujących ze sobą na rzecz ustanowienia globalnej sprawiedliwości. Siedemnaście organizacji z Europy i Ameryki Północnej połączył wspólny cel – pomoc najbardziej ubogim i nierówno traktowanym. CIDSE stara się wywierać wpływ na rządy, świat biznesu i międzynarodowe organizacje, zmierzając do szeroko pojętego re-spektowania praw człowieka, promując sprawiedliwość społeczną oraz zrównoważony rozwój. Cele te osiągnięte są dzięki wspólnemu

rzecznictwu oraz kampaniom prowadzonym z pomocą innych agencji. Organizacje członkowskie CIDSE współpracują z organizacjami partnerskimi nad realizacją lokalnych projektów w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej. Dla CIDSE niezwykle ważne jest, by ich głos był słyszalny podczas międzynarodowych spotkań i konferencji, zarówno w Europie, jak i na innych kontynentach. Priorytety CIDSE obejmują: bezpieczeństwo żywnościowe, sprawiedliwość klimatyczną,

finansowanie projektów rozwojowych oraz prawa człowieka. Organizacja działa na rzecz zmiany paradygmatu, która pozwoli na upowszechnienie zrównoważonego sposobu życia i produkcji, co pozwoli przezwyciężyć strukturalne przyczyny ubóstwa, nierówność i niesprawiedliwość na świecie. Jako katolicka sieć prowadzona przez laikat, CIDSE wierzy w świat wznoszony na fundamencie pokoju i sprawiedliwości, gdzie solidarność wpływa w równym stopniu na życie i wybory bogatych i biednych. ☒

# Sprawiedliwość klimatyczna

## wywiad z prezesem CIDSE

**CIDSE oraz CAFOD (Caritas Anglii i Walii) skupiają się na niesieniu pomocy, nie są więc organizacjami stricte ekologicznymi. Skąd zatem kampania na rzecz powstrzymania zmian klimatycznych?**

**CHRIS BAIN:** Nasze działania wynikają z przekonania, że stworzenie jest darem bożym dla każdego z nas, jesteśmy więc za nie odpowiedzialni. Skutki zmian klimatu są odczuwalne na całej planecie, wpływając na ludzi najbardziej podatnych na zagrożenia. Wiele wspólnot, z którymi współpracujemy w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej, narażonych jest na coraz częstsze i bardziej dotkliwe powodzie, wichury oraz susze. Od wielu rodzin utrzymujących się z uprawy roli w tych rejonach świata wiemy, że borykają się z nieoczekiwanymi zmianami pogody. W jednych rejonach deszcz nie przychodzi w czasie odpowiednim do kielkowania roślin, w innych natomiast ilość opadów nie wystarcza do zapewnienia roślinom wzrostu. Chcielibyśmy takiego świata, w którym wszyscy możemy cieszyć się zdrowym środowiskiem i korzystać ze sprawiedliwie przypadającego udziału w bogactwie Ziemi i jej zasobów.

**Czy zetknął się Pan w czasie swojej pracy z bezpośrednimi skutkami zmian klimatycznych?**

Pracując wśród szczególnie narażonych społeczności, widzimy, w jak okrutny sposób zmiany klimatu wpływają na ich codzienne życie. W 2012 r. z powodu suszy widmo głodu zajaśniało w oczy 18 milionom



**CHRIS BAIN** od 2003 r. jest dyrektorem CAFOD (Katolickiej Agencji Na Rzecz Krajów Rozwijających Sie), w latach 2011-14 był też prezesem CIDSE. CAFOD współpracuje

z lokalnymi Kościołami oraz organizacjami świeckimi w 40 krajach Południa, ponadto aktywnie działa w ramach Caritas Internationalis. Chris Bain był również koordynatorem programów dla wolontariuszy w Azji, Oceanii, Europie Wschodniej i Wyspach Karaibskich w Voluntary Service Overseas, a uprzednio dyrektorem ds. kampanii w Oxfam.

ludzi w Sahelu Tropikalnym w Afryce. To sytuacja, która nie musiała się wydarzyć.

**Jaka jest Pana największa nadzieja w walce ze zmianami klimatu, a jakie ma Pan obawy?**

Przewiduje się, że do 2030 r. żywność zdrożeje najprawdopodobniej o 70-90 proc. To szacunki, w których nie bierze się pod uwagę skutków zmian klimatycznych – susz, powodzi oraz pustynnienia i degradacji ziemi. Oczywiście jest więc, że konsekwencje tych wydarzeń będą miały fundamentalny wpływ na życie ludzi ubogich. Istnieje jednak możliwość zmiany tej sytuacji – podpisanie ambitnej, sprawiedliwej i prawnie wiążącej umowy dotyczącej zmian klimatycznych już w 2015 r. Jest na to szansa, jeśli wszystkie rządy jednako-

wo zaangażują się w tę sprawę. Pomimo że obowiązek ochrony klimatu spoczywa na wszystkich państwach, to jednak największą odpowiedzialność ponoszą kraje rozwinięte, i to właśnie od nich oczekujemy inicjatywy. Tymczasem większość tych krajów, w tym także kraje Unii Europejskiej, nie potrafi przeciwdziałać zmianom klimatycznym, a także nie wykazuje wystarczającej woli politycznej do zmiany istniejących regulacji prawnych.

**Co odpowiedziałby Pan na popularne stwierdzenie, że „najpierw powinniśmy zatroszczyć się o ubogich w swoim kraju”?**

Przypomniałbym, że nasza wiara nakazuje nam życie w zgodzie i harmonii z całą planetą, która jest naszym domem. Musimy więc okazać solidarność z ludźmi na całym świecie, których życiu zagrażają zmiany klimatu.

**Czy zmiany klimatu stanowią zagrożenie także dla krajów europejskich?**

Choć jest za wcześnie, by wyrokować, czy gwałtowne wiatry, które spowodowały lutowe powodzie w Wielkiej Brytanii, były skutkiem zmian klimatycznych, wiemy, że ekstremalne stany pogodowe staną się coraz powszechniejsze. Susze, powodzie i wichury najprawdopodobniej będą przybierać na sile i wpływać na życie nas wszystkich, bez względu na miejsce zamieszkania, a więc także w Europie i w Polsce.

**Co Pana zdaniem jest najważniejsze w przeciwdziałaniu zmianom klimatu?**

Myślę, że dobrze byłoby wyjść od pytania zadanego przez papieża Franciszka, a mianowicie: czy „rzeczywiście dbamy o stworzenie i je pielęgnujemy? A może je wykrzystujemy i zaniedbujemy?”. Papież odpowiada na nie następująco: „pielęgnowanie stworzenia i dbanie o nie to wskazówka dana każdemu z nas przez Boga (...) oznacza wsparcie świata poprzez odpowiedzialność i przekształcenie go w ogród, miejsce, w którym wszyscy będą mogli zamieszkać”. ☒

**ZA TYDZIEŃ CZĘŚĆ II CYKLU:**

Katolickie nauczanie i sprawiedliwość klimatyczna, a także homilia kard. Kazimierza Nycza wygłoszona podczas negocjacji klimatycznych w listopadzie 2013 r. w Archikatedrze św. Jana w Warszawie.

ZOBACZ TAKŻE: [www.cidse.org](http://www.cidse.org)

## KLIMAT – gra o wysoką stawkę

**NAUKOWCY** z Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC) są zgodni: nie ma wątpliwości, że zmiany klimatyczne faktycznie zachodzą. Można stwierdzić z 95-procentową pewnością, że są one związane z działalnością człowieka, w tym ze spalaniem paliw kopalnych. Co więcej, jeśli nie zmienimy sposobu, w jaki żyjemy, grozi nam podniesienie się średnich temperatur na świecie aż o 4°C – i to jeszcze

w tym wieku. Konsekwencje takiej zmiany byłyby dramatyczne dla całej ludzkości. Już dziś najbardziej narażone społeczeństwa na świecie boleśnie odczuwają konsekwencje zmian klimatycznych. Uciążliwe i długotrwałe susze, gwałtowne burze i ulewy prowadzą do pogorszenia się jakości życia w najuboższych rejonach na Ziemi. Zmiany klimatu nie omijają również Europy. Przykładowo, w Grecji i Słowenii zmniejszają się plony zbóż i wzrasta zagrożenie pożarami, w Polsce i Czechach zwiększa się ryzyko gwałtownych powodzi i podtopień. Podnoszący się poziom oceanów zagraża nisko położonym krajom i miastom portowym. ☒



## TYGODNIK POWSZECHNY

Nr 16/2014  
Dodatek przygotowany  
we współpracy z CIDSE  
– koalicją katolickich  
organizacji rozwojowych

Część 2

Redakcja:  
Piotr Siergiej  
Tłumaczenia:  
Piotr Krasnowolski

*Demonstracja klimatyczna Durban, RPA, grudzień 2011 r.*

# Wiara i zmiany klimatu

**D**laczego zmiany klimatu to problem nie tylko ekologiczny, ale również moralny? Co oznacza pojęcie „sprawiedliwości klimatycznej”? W drugiej części cyklu „Wiara i zmiany klimatu” przytaczamy ważne słowa homilii kard. Kazimierza Nycza wygłoszonej podczas Szczytu Kli-

matycznego COP-19 (Warszawa, 11-22 listopada 2013 r.). W dodatku publikujemy także wywiad z ks. dr. Frederickiem D'Souza, dyrektorem Caritas India, a także Dominiką Dzwonkowską, doktorem filozofii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. □

### CIDSE – CELE I ZADANIA

CIDSE to międzynarodowe zrzeszenie katolickich agencji rozwoju współpracujących ze sobą na rzecz ustanowienia globalnej sprawiedliwości. Siedemnaście organizacji z Europy i Ameryki Północnej połączył wspólny cel – pomoc najbardziej potrzebującym i nierówno traktowanym. CIDSE stara się wywierać wpływ na rządy, świat biznesu i międzynarodowe organizacje, zmierzając do szeroko pojętego respektowania praw człowieka, promując sprawiedliwość społeczną oraz zrównoważony rozwój.

**CIDSE**   
[www.cidse.org](http://www.cidse.org)

# Katolicy i sprawiedliwość klimatyczna

**Lekceważenie zmian klimatycznych jest oznaką braku szacunku dla Bożego stworzenia.**

**M**ysł społeczna Kościoła jest podstawą działania katolickich organizacji rozwojowych, takich jak CIDSE. Wierzymy, że człowiek może żyć godnie wyłącznie w środowisku naturalnym, które szanuje, a także w takim, w którym surowce naturalne nie służą zaspokajaniu jego chciwości, lecz mogą być mądrze wykorzystywane przez obecne i przyszłe pokolenia. Dlatego właśnie angażujemy się w sprawiedliwość klimatyczną. Uważamy, że zmiany klimatyczne niosą ze sobą zagrożenie dla godności ludzkiej, uniemożliwiają wielu społecznościom rozwój, zaś ich lekceważenie jest oznaką braku szacunku dla Bożego stworzenia.

W takim właśnie duchu, we współpracy z Caritas Polska oraz Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, CIDSE zorganizowało międzynarodo-

wą konferencję „Współpraca duchowieństwa na rzecz sprawiedliwości klimatycznej” (18-19 listopada 2013 r.). Uczestniczyły w niej organizacje religijne, przedstawiciele Kościoła, licznych stowarzyszeń oraz fundacji, a także nasi partnerzy z krajów półkuli południowej.

Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele Kościoła z krajów rozwijających się: bp Theotonius Gomes z Bangladeszu i ks. Frederick D'Souza z Indii. Wezwali oni do pilnego podjęcia działań zapobiegających konsekwencjom tych zmian – a także do wprowadzenia systemu finansowania łagodzenia ich skutków i adaptacji do zmian klimatycznych.

Arcybiskup Celestino Migliore – nuncjusz apostolski w Polsce oraz szef delegacji Stolicy Apostolskiej na Szczyt Klimatyczny COP-19 – przypomniał zebranym, że „stało się jasne, że cywilizacja ludzka jest w stanie wpływać na globalne środowisko, a nie tyl-

ko w zakresie lokalnym czy regionalnym; globalne, bo są problemy, jak chociażby efekt cieplarniany, obejmujące cały glob”.

Nawiązując do kwestii równości krajów rozwiniętych i rozwijających się, abp Migliore położył nacisk na współodpowiedzialność w działaniach na rzecz klimatu, a także nawiązał do tego, „w jakim stopniu nowe porozumienie miałyby ustalać zobowiązania do redukcji gazów cieplarnianych przez kraje rozwijające się, a przede wszystkim, na ile kraje uprzemysłowione okażą wolę polityczną, aby wesprzeć ekonomicznie kraje, które są w fazie rozwoju”.

W warunkach kryzysu klimatycznego ważne jest, by współodpowiedzialność, nasza modlitwa i działania podejmowane na poziomie lokalnym docierały także na forum międzynarodowe – i tam stanowiły impuls do wprowadzenia niezbędnych zmian. ☒

## Kardynał Nycz: Módlmy się o odpowiedzialność

**P**odczas warszawskiej konferencji klimatycznej COP-19 w listopadzie 2013 r. o zmianach klimatu mówili m.in. przedstawiciele Kościoła. Podczas mszy ekumenicznej, która odbyła się 17 listopada w archikatedrze św. Jana w Warszawie, metropolita Warszawy kard. Kazimierz Nycz wezwał wiernych, by „otoczyć naszą chrześcijańską modlitwą trwającą od tygodnia konferencję klimatyczną zajmującą się światem, zajmującą się tym, co Bóg stworzył, co powierzył człowiekowi”. Poprosił także zebranych w katedrze o „wsparcie modlitwy dla tych wszystkich polityków, uczonych, ludzi z całego świata, którzy w tych dniach obradują w Warszawie”.

Kardynał Nycz wyjaśnił w homilii, dlaczego ochrona środowiska jest tak istotną

kwestią. Odniósł się do sytuacji w Polsce. Mówił: „Kiedy jesteśmy w Beskidzie Śląskim, Żywieckim, widzimy te suche drzewa, które stały się ofiarą mało rozumnej działalności człowieka przez przemysł, który zatruwał nie tylko świat przyrody roślinnej, zwierzęcej, ale także całą ekologię człowieka, naszego bycia w świecie. Dlatego rozumne i mądre rozwiązywanie tych spraw jest taką sprawą pilną”.

Ostrzegając przed efektami naszych własnych działań, warszawski metropolita przypominał: „Człowiekowi ciągle zależy na tym, aby poszerzyć granicę słusznej autonomii świata, którą Stwórca zоставił, nie patrząc na to, czy to poszerzenie będzie mu służyło, czy może obróci się przeciwko niemu, przeciw człowiekowi”. Kardynał wezwał również do rozważne-

go wykorzystywania przez człowieka darów bożych.

Przypomniał: „W rozwiązywaniu tych trudnych, skomplikowanych spraw należy zachować podstawową sprawiedliwość wobec człowieka, wobec ludzi żyjących w poszczególnych rejonach świata”. Podsumowując, poprosił wiernych o modlitwę, „aby temu rozwiązywaniu towarzyszyła zawsze mądrość i odpowiedzialność człowieka”, aby uniknąć „samozagłady świata”.

Kardynał Nycz wziął także udział w konferencji poświęconej zagadnieniu sprawiedliwości klimatycznej w siedzibie Caritas Polska w Warszawie, wysłuchując świadectw i raportów naukowców obserwujących zmiany klimatyczne w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej. ☒

# Nie tylko ekologia

## wywiad z Dominiką Dzwonkowską

**Dlaczego zmiany klimatu to także problem moralny?**

**DOMINIKA DZWONKOWSKA:** Często myślimy, że przyczyn degradacji środowiska należy szukać np. w modelu nauki i techniki, który usprawiedliwia degradację środowiska w imię postępu. Nie łączymy kryzysu ekologicznego z moralnością. Istotne jest jednak, by rozumieć znaczenie moralności w ochronie środowiska. Refleksja nad stanem środowiska dotyczy także pytania o moralność człowieka.

**W jaki sposób wyjaśnitaby Pani pojęcie „cnót środowiskowych”?**

Pojęcie „cnoty” można zdefiniować jako cechę osobową człowieka, czynnik wewnętrzny, który sprawia, że człowiek realizuje dobro moralne. „Cnoty środowiskowe” mówią o tym, że ochrona środowiska nie dotyczy tylko działań ochronnych, ale odnosi się także do moralności.



ARCHIWUM PRYWATNE

**DOMINIKA DZWONKOWSKA** jest doktorem filozofii na UKSW w Warszawie oraz adiunktem w Instytucie Ekologii i Bioetyki UKSW.

**Które z cnót środowiskowych odgrywają największe znaczenie w dyskusji na temat ochrony klimatu?**

Moim zdaniem warto myśleć o tych cnotach w kontekście przeciwstawienia ich głównym wadom środowiskowym. Kluczowe znaczenie będą miały: troska, stanowiąca opozycję wobec egoizmu współczesnego człowieka, umiarkowanie postrzymujące chciwość i nadmierną konsumpcję, szacunek jako przeciwwaga arogancji, mądrość jako przeciwstawienie się ignorancji i niewiedzy oraz odpowiedzialność, która pozwala na przezwycięzenie obojętności.

## Wyzbądźcie się wygod

**Jaką rolę w walce ze zmianami klimatycznymi odgrywają przywódcy Kościoła?**

**KS. FREDERICK D'SOUZA:** Caritas India kieruje się założeniami polityki klimatycznej, przyjętej przez Konferencję Katolickich Biskupów Indii. Biskupi azjatyccy spotkali się w ostatnim czasie, by omówić konsekwencje zachodzących zmian klimatycznych oraz przeanalizować możliwe drogi na przyszłość. Połączenie wysiłków Kościoła w walce ze zmianami klimatu to wciąż jeszcze duże wyzwanie, jednak warto pamiętać, że Kościół posiada jedyny w swoim rodzaju potencjał do wprowadzenia zmian. Na przykład Caritas prowadzi wiele inicjatyw z dziedziny zrównoważonego rolnictwa oraz redukcji szkód powodowanych przez kataklizmy.

**Czy Kościół może wesprzeć działania sprzeciwiające się zmianom klimatu?**

Dokumenty dotyczące nauczania społecznego Kościoła, jak np. „Caritas in veri-



MATERIAŁ PRASOWY

**KS. DR FREDERICK D'SOUZA** od 2012 r. jest dyrektorem wykonawczym Caritas India. Wcześniej zajmował stanowisko Sekretarza Komisji Sprawiedliwości

i Pokoju Konferencji Katolickich Biskupów Indii. Jest dyrektorem Północnego Forum Regionalnego (Delhi) oraz dyrektorem Stowarzyszenia Opieki Społecznej Chetana-laya Archidiecezji w Delhi.

tate”, podkreślają opiekuńczą rolę Kościoła chroniącego Boże stworzenie. Troska jest więc ważną częścią duchowości chrześcijańskiej mającej swój początek u podstaw nauczania św. Franciszka z Asyżu.

Konieczne jest wyczulenie kleru i liderów wspólnot religijnych na ból i cierpienie ofiar zmian klimatu. Duchowni mogą jednoczyć wspólnoty parafialne wokół kwestii zmian klimatycznych, a także inicjować duże kampanie społeczne. Również szkoły katolickie mogą wiele zdziałać, zaś pozostałe wspólnoty religijne włączać się do wszel-

**W jaki sposób Kościół katolicki w Polsce może uwrażliwiać wiernych na kwestie cnót środowiskowych?**

Kościół ma możliwości wykorzystania swojego potencjału i doświadczenia, aby włączyć się do działań na rzecz przezwyciężenia kryzysu ekologicznego i pokazać wiernym, że ochrona środowiska jest także kwestią moralności.

**Czy kryzys klimatyczny może doprowadzić do działań, które doprowadzą nas do bardziej etycznego modelu rozwoju współczesnego świata?**

Słowo „kryzys” – zgodnie z jego greckim pochodzeniem – oznacza przełom, decydujący zwrot. W tym sensie każdy kryzys, także klimatyczny, jest szansą na przemianę cywilizacyjną i na nowy, być może bardziej etyczny model rozwoju świata. Pytanie tylko: czy i jak wykorzystamy tę szansę? □

kich działań, szerząc informacje i angażując się w pomoc potrzebującym.

**Jakie przesłanie mógłby Ksiądz przekazać krajom Północy?**

Papież Franciszek rozpoczął swój pontyfikat, żyjąc skromnie. Postawa ta zainspirowała miliony, wielu wiernych wraca dziś do Kościoła. Decydując się świadomie na życie w prostocie, podjął on odważny krok, by przyczynić się do obniżenia emisji dwutlenku węgla. Jego sposób życia wyraźnie przekłada się na środowisko.

Dlatego moje przesłanie dla mieszkańców Północy brzmi: wyzbijcie się tych wygod, których możecie się wyrzec, i przyczyniajcie się do ograniczenia emisji dwutlenku węgla. Niech krok ten będzie przejawem naszej wiary w działanie. □

## ZA TYDZIEŃ CZĘŚĆ III CYKLU:

Rozmowa z Janiną Ochojską, założycielem i prezesem Polskiej Akcji Humanitarnej, oraz wywiad z Andrzejem Kassenbergiem, prezesem Instytutu Na Rzecz Ekorozwoju na temat wyzwań polskiej polityki klimatycznej.



**TYGODNIK  
POWSZECHNY**

Część 3

Redakcja:  
Piotr Siergiej  
Tłumaczenia:  
Piotr Krasnowolski

Nr 17/2014

Dodatek przygotowany  
we współpracy z CIDSE  
– koalicją katolickich  
organizacji rozwojowych



[www.cidse.org](http://www.cidse.org)

Czytaj też na:

[tygodnik.onet.pl/wiara-i-zmiany-klimatu](http://tygodnik.onet.pl/wiara-i-zmiany-klimatu)

#### CIDSE – CELE I ZADANIA

CIDSE to międzynarodowe zrzeszenie katolickich agencji rozwoju współpracujących ze sobą na rzecz ustanowienia globalnej sprawiedliwości. Siedemnaście organizacji z Europy i Ameryki Północnej połączył wspólny cel – pomoc najbardziej potrzebującym i nierówno traktowanym. CIDSE stara się wywierać wpływ na rządy, świat biznesu i międzynarodowe organizacje, zmierzając do szeroko pojętego respektowania praw człowieka, promując sprawiedliwość społeczną oraz zrównoważony rozwój.

**N**asza odpowiedzialność za świat i zmiany klimatyczne oznacza także konieczność działania. Międzynarodowe organizacje pomocy, takie jak CIDSE czy Caritas, aktywnie wspomagają najuboższych w walce ze zmianami klimatu. Janina Ochojska, prezes Polskiej Akcji Humanitarnej, od lat zajmuje się pomocą międzynarodową – w wywiadzie opowiada o działalności organizacji na rzecz krajów rozwijających się. Andrzej Kassenberg, prezes InE, mówi za to o wyzwaniach polityki klimatycznej, przed którymi stoi obecnie Polska. ▢

*Za mieszkanką afrykańskiego Nigru widać puste spichlerze. Klęska głodu dotknęła ten kraj w 2005 r.*

# Gdy uderza tajfun

rozmowa z Janiną Ochojską-Okońską

**Jakie działania podejmuje PAH na rzecz pomocy ofiarom zmian klimatu?**

**JANINA OCHOJSKA-OKOŃSKA:** Polska Akcja Humanitarna od 20 lat udziela pomocy humanitarnej ofiarom konfliktów zbrojnych, katastrof naturalnych oraz długotrwałego ubóstwa. Rozwiązuje problemy braku dostępu do wody i braku żywności, które są wynikiem m.in. zmian klimatycznych, chociaż nie tylko. Zjawiska takie, jak tajfuny czy huragany występowały od zawsze, jednak na przestrzeni lat jesteśmy w stanie zaobserwować wyraźne nasilenie występowania klęsk żywiołowych – ich liczba jest czterokrotnie wyższa niż jeszcze czterdzieści lat temu.

**Czy Polacy chętnie wspierają ubogich mieszkańców krajów rozwijają-**

**cych się, którzy cierpią z powodu negatywnych skutków zmian klimatu?**

Bardzo chętnie, o ile dotrze do nich odpowiedni przekaz medialny. Po uderzeniu tajfunu Haiyan na Filipinach w 2013 r. w ciągu dwóch tygodni zebraliśmy ponad 1 mln zł, a łącznie w ciągu całej akcji – 1,6 mln zł. Środki te pozwolą na wybudowanie ponad tysiąca domów i szkół. Po trzęsieniu ziemi i tsunami w Japonii w 2011 r. pomoc znacznie przekroczyła nasze oczekiwania – łącznie zebraliśmy 1,3 mln zł i odbudowaliśmy dwa przedszkola w Kesennumie. Widoczna jest tu jednak zależność od siły przekazu medialnego – im więcej historii ludzkich pokazują media, tym większe jest wsparcie darczyńców, i to miało miejsce w przypadku opisanych tu katastrof. Przykład konfliktu w Syrii jest już zupełnie odmienny →

# Rok 2014 w polityce klimatycznej

**To jest kluczowy rok. Pytanie czy państwom starczy ambicji i wizji. Na razie to nie one działają najaktywniej.**

**P**omimo bezsprzecznych naukowych dowodów na katastrofalne w skutkach zmiany klimatyczne, działania międzynarodowej społeczności w tej kwestii wciąż nie są wystarczające. Negocjacje klimatyczne prowadzone pod egidą ONZ ciągną się już od wielu lat. Większość podejmowanych decyzji politycznych nie pomaga krajom w przechodzeniu do gospodarki niskowęglowej i nie wspiera wysiłków krajów rozwijających się w zapobieganiu dramatycznym zjawiskom pogodowym, takim jak wielomiesięczne susze i powodzie. Próżno szukać także wsparcia finansowego dla krajów najbardziej narażonych na konsekwencje zmian. Wsparcia, które pozwoliłyby obrać zrównoważoną ścieżkę rozwoju. To przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego zorganizowali w ostatnich latach szereg kampanii przypominających liderom świata o ich odpowiedzialności. Kampanie te dowodzą, że lokalne inicjatywy są w stanie doprowadzić do globalnej zmiany, która zbuduje bardziej zrównoważony i sprawiedliwy świat. Przykładem jest kampania indonezyjskiego part-

nera brytyjskiej organizacji CAFOD – Instytutu Reform Usług Podstawowych (IESR) – „Społeczeństwo niskowęglowe”, która miała podnieść wśród młodzieży i mieszkańców indonezyjskich miast świadomość tzw. śladu węglowego. Okazuje się, że zmieniając podejście i styl życia, można stworzyć zupełnie inne społeczeństwo.

Innym sposobem jest upowszechnianie energetyki odnawialnej i wiedzy o efektywności energetycznej. Jednak tu nie wystarczą już inicjatywy indywidualne – niezbędna jest wola polityczna, która pozwoli na rozwinięcie i upowszechnienie odpowiednich działań na poziomie międzynarodowym.

Rok 2014 jest dla tej polityki rokiem kluczowym, bowiem wszystkie kraje muszą przygotować swoje stanowiska na konferencję klimatyczną w Paryżu w 2015 roku. Tam właśnie ma zostać podpisana wielostronna umowa, zapobiegająca dalszym skutkom zmian klimatycznych. Aby umowa ta była sprawiedliwa, niezbędne jest, by poszczególne kraje uczciwie zaakceptowały swoją odpowiedzialność za zmiany klimatu i za-

deklarowały gotowość dalszej walki z ich skutkami. Jest to doskonała okazja dla Polski i całej Unii Europejskiej do aktywnego przywództwa politycznego – tworząc założenia ambitnej polityki klimatycznej i energetycznej do 2030 roku, kraje przyczynią się do zapewnienia Europie niskoemisyjnej przyszłości. Planowane działania powinny zwiększać efektywność energetyczną oraz udział energii odnawialnej w Europie, zapewniając tym samym większe bezpieczeństwo energetyczne i odpowiednio redukując emisję. Równie ważne jest tu solidarne, ale jednocześnie zróżnicowane finansowanie – dzięki niemu kraje najbardziej zagrożone będą mogły lepiej radzić sobie z przystosowaniem do zmian klimatycznych.

Ważne, by społeczność międzynarodowa zrozumiała niezwykle dużą wagę klimatycznych negocjacji, które toczą się będą w 2015 roku. Krótkowzroczne ambicje powinny zostać zastąpione przez dalekosiężną wizję, tak aby idea sprawiedliwości klimatycznej zagościła w dyskusji ekonomiczno-społecznej i na stałe włączona została w nową architekturę ludzkiego dobrobytu. ▣

⇒ – konflikt ten ukazywany jest od strony politycznej, działań wojennych – tu wsparcie jest już znacząco mniejsze. Widać też wyraźnie, że Polacy chętniej pomagają ofiarom katastrof naturalnych niż ofiarom wojen.

**Jakie zmiany można było zaobserwować w ciągu ostatnich lat w Polsce w zakresie pomocy międzynarodowej?**

Z pewnością wzrosło zrozumienie pojęcia pomocy humanitarnej, co widać choćby po środkach, które do nas napływają. Hasło „studnia w Sudanie Południowym”, stworzone na potrzeby naszych akcji, znalazło się nawet w podręcznikach szkolnych. Trzy czwarte Polaków uważa, że pomoc humanitarna powinna być udzielana zwłaszcza w dziedzinie wodno-sanitarnej, czyli tej, którą się w głównej mierze zajmujemy. Zrozumienie to jest jednak wciąż zbyt małe, dlatego jednym z działań PAH, oprócz niesienia pomocy, jest także ciągła edukacja społeczeństwa. Pozostaje też kwestia pra-

wodawstwa – mamy od niedawna Ustawę o pomocy rozwojowej, ale nie umożliwiła ona niesienia nowoczesnej, naprawdę skutecznej pomocy w zakresie środków z budżetu państwa.

**Czy my powinniśmy w ogóle przejmować się zmianami klimatycznymi? Tajfuny i katastrofalne susze nas przecież nie dotyczą.**

Musimy sobie uświadomić, że naszym codziennym życiem wpływamy pozytywnie lub negatywnie na sytuację ludzi w najbardziej zagrożonych krajach. Marnowa-

nie energii, wody, jedzenia – to wszystko powoduje negatywne konsekwencje, zarówno w kwestii przyczyniania się do zmian klimatycznych, jak i marnowania środków, które mogłyby być przeznaczone na inne cele. Polacy wyrzucają co roku 9 mln ton żywności – gdyby pieniądze wydane na zakup zmarnowanego jedzenia przeznaczyć na pomoc humanitarną, moglibyśmy naprawę zmienić świat. Zależności te są bardzo proste, lecz na co dzień często nie zdajemy sobie z nich sprawy. Ale mamy wpływ na życie ludzi w innych regionach świata i powinniśmy o tym pamiętać. ▣



DANUTA WĘGIEL / CIDSE

**JANINA OCHOJSKA-OKOŃSKA** jest założycielką i prezeską Polskiej Akcji Humanitarnej. Laureatką wielu prestiżowych nagród, takich jak tytuł „Kobiety Europy 94” przyznany przez Wspólnotę Europejską w Brukseli, Medal św. Jerzego przyznany przez „Tygodnik Powszechny” czy Nagroda Lecha Wałęsy. W 2011 roku Janina Ochojska została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W tym samym roku odebrała nagrodę Humanitarian Hero of the Year za wkład w dziedzinie pomocy humanitarnej.



# Wyjść poza sceptycyzm

rozmowa z dr. Andrzejem Kassenbergiem



CIDSE

**DR ANDRZEJ KASSENBERG** jest prezesem Instytutu na rzecz Ekorozwoju. Człowiek Roku Polskiej Ekologii w 2005 r. Uczestnik obrad Okrągłego Stołu ze strony Solidarności w tzw. podstoliku ekologicznym. Autor i współautor ponad 150 publikacji. Przewodniczący Rady Zarządzającej Regionalnego Centrum Środowiskowego na Europę Środkową i Wschodnią, członek komitetów PAN i PKE.

**Jak można opisać polską politykę klimatyczną i energetyczną?**

**ANDRZEJ KASSENBERG:** Sytuacja polskiej energetyki jest trudna. Ten chroniony przez państwo sektor jest zacofany i wymaga reform. Znacząca część mocy wytwórczych i infrastruktura przesyłowa są przestarzałe. Ponadto, ze względu na wymogi UE niedługo trzeba będzie wyłączyć nieefektywne i silnie zanieczyszczające bloki energetyczne. Sytuacja ta doprowadzić może do stałego niedoboru energii elektrycznej. Polska ma 2,2 razy wyższą intensywność energetyczną niż UE27, co daje nam duże możliwości poprawy. Możemy zaoszczędzić aż 25-30% energii. Problemem jest węglowa struktura sektora energetycznego. Powoduje ona najwyższe w UE koszty zewnętrzne produkcji energii, przyczyniając się do utraty 1,2 mln dniówek rocznie. Rozwój energetyki odnawialnej jest zbyt powolny. Bez jasno określonej strategii, uwzględniającej potrzeby gospodarki i rolę energetyki, skazani będziemy na spóźnione, i, w efekcie, kosztowne reformy.

**Ambitna polityka klimatyczna będzie korzystna dla Polski?**

Konieczność modernizacji przestarzałego systemu energetycznego oznacza wysokie koszty tych działań. Możemy jednak wykorzystać tę sytuację do zbudowania innowacyjnego sektora energetycznego. Problem stanowi silne lobby paliwo-energetyczne, które nie jest zainteresowane zasadniczą zmianą. Impulsem do zmian powinna być więc silna i zdecydowana polityka energetyczno-klimatyczna UE, obejmująca redukcję gazów cieplarnianych, wzrost udziału energetyki odnawialnej i poprawę efektywności energetycznej. Decyzja o modernizacji sektora energetycznego doprowadzi do zwiększonego rozwoju gospodarczego, rozwiązywania problemów społecznych i ochrony środowiska. To wielkie korzyści dla naszego kraju.

**Czy polskie emisje CO<sub>2</sub> wpływają na sytuację ubogich społeczności krajów rozwijających się?**

Wiele krajów rozwijających się jest w poważnym stopniu dotkniętych zmianami klimatu. Bez ograniczenia emisji na całym świecie te tendencje będą się pogłębiać. Pozostanie Polski przy energetyce węglowej,

nawet bardziej efektywnej, i przy gospodarce wysokoemisyjnej będzie oznaczać utrzymanie, a nawet znaczny wzrost emisji gazów cieplarnianych. Szacuje się, że w roku 2050 może być ona o prawie 25% większa niż obecnie. Udział Polski w emisji światowej, choć jest niewielki – ok. 1%, a w emisji historycznej od 1900 roku – 2%, to jednak jesteśmy odpowiedzialni za niekorzystne zmiany klimatu. Mimo tego, że posiadamy obecnie gospodarkę opartą na węglu (92% energii elektrycznej produkuje się z węgla), do roku 2050 zmieniając naszą energetykę w kierunku odnawialnej i poprawy efektywności możemy ograniczyć emisję gazów cieplarnianych o ponad 60%. Mamy na to realne możliwości. Jeżeli Polska będzie mogła tego dokonać, to tym bardziej inne państwa.

**Co będzie największym wyzwaniem dla Polski w osiągnięciu tego celu?**

Podstawowym zadaniem jest przełamanie stereotypów i mitów dotyczących niskoemisyjnej transformacji, podsycanych przez niechęć jej lobby paliwo-energetyczne powiązane z politykami. Polskie społeczeństwo obywatelskie nie wywiera na razie presji na polityków żądając zmiany w kierunku innowacyjnej i zielonej gospodarki. Brakuje nam istotnego zainteresowania szeroką publiczną debatą na ten temat. Gospodarce i społeczne lobby stojące za takimi zmianami nadal jest słabe i rozproszone. Wiemy, że Polska może się stać innowacyjnym krajem o gospodarce opartej na wysokospecjalizowanych usługach już w latach 2020-2025. Brakuje jednak bodźców, które mogłyby doprowadzić do zmian. Odpowiednia polityka klimatyczna może zbudować trwałe fundamenty nowoczesnej, proekologicznej i wysoko rozwiniętej Polski. Obecnie dominuje sceptycyzm i podejście zachowawcze. Zapomina się jednak, że niskoemisyjna transformacja jest strategią długookresową. Współtworzenie jej kształtu w ramach UE pomoże Polsce złagodzić negatywne skutki transformacji oraz obrać ścieżkę modernizacji optymalną dla naszego kraju.

**Co by więc należało zrobić?**

Należy rozważyć korektę dotychczasowej polityki podatkowej, tworząc podstawy dla pożądaných proekologicznych za-

chowań obywateli, gospodarstw domowych, samorządów i firm. Ważna jest też polityka naukowa i edukacyjna wspierająca tworzenie i komercjalizację polskich wynalazków (niskoemisyjne produkty i usługi) oraz przygotowująca pracowników rozwijających się branż i sektorów. Niezbędne będzie także konsekwentne stosowanie instrumentów wspierających zmiany w kluczowych sektorach: energetyce, mieszkalnictwie i budownictwie, transporcie, przemyśle, rolnictwie i gospodarce odpadami. Wszelkie działania niezbędne dla realizacji celów polityki klimatycznej w długim okresie przekładają się na rozwój Polski, przynosząc jej obywatelom korzyści gospodarcze, ekologiczne i społeczne, w tym – co ważne – zdrowotne. ▣

## Klimat a bezpieczeństwo żywnościowe w Nigrze

**ZMIANY KLIMATU** boleśnie doświadczają kontynent afrykański. Pustynnienie, susze i gwałtowne powodzie drastycznie zmniejszają bezpieczeństwo żywnościowe wielu krajów. Szczególnie narażony jest Niger, gdzie wg danych FAO aż 4,2 mln ludzi cierpi z powodu niedożywienia. Lokalna Caritas z siedzibą w stolicy (Niamey) prowadzi aktywną działalność na rzecz ludzi doświadczonych zmianami klimatu i niedożywieniem – dystrybucję odpornych na suszę nasion, zaopatrzenie rolników w maszyny umożliwiające mniejszą emisję gazów cieplarnianych, szkolenia nt. najlepszych metod uprawy. Na poziomie międzynarodowym Caritas Niamey zajmuje się pracą doradczą, głównie w obszarze finansowania działań zapobiegających i łagodzących negatywne skutki zmian klimatycznych. Pani Dissarama Sabine Attama, dyrektor Caritas Niamey, dotychczasła do delegacji CIDSE podczas Konferencji Klimatycznej COP19 w Warszawie. ▣